

Litwa - Szwecja

INTERNACJONALNYCH PARTII
ROSKONNYCH

ORGAN
KONSUMENCKIE
- POCHODZIE

KU
POCHODZONYCH
PARTII
MOCNA
WSPOLNOCZESNYCH
KONSUMENCKIE

NR

1-50 K. 1901

1901

Redaktorzy "KD" nie zadawali pytań, ponieważ po przemówieniu P. Premier zajmowali się w ekstazie, z której następnie przeszali w stan lekkiego omdlenia." Przemówienie P. Premier - orzekli potem - zrobiło na nas diaboliczne wrażenie".

Po konferencji cesarowaniżiennikarskiej podrzucali P. Premier do góry. Min. Niekada musiał w związku z tym doprowadzić kancelaryjnie do porządku i stworzyć kilka osób. Entuzjazm był tak powszechny, że funkcjonariusze wspomnianego Ministerstwa zamiast przywrócić porządek, podrzucali zarządzenia Ministra Bohawenturę Wiórkiewicza. Znowy stwierdzili że z dwóch dziur wybito w suficie: przez P. Premier i Ministra Wiórkiewicza. uszkodzenie sadzenia przez ostatniego jest jednak znacznie większe.

UWAŻA LUDU "KLITWE"

Cóż złego dzieje się na terenie Republiki. Wysoko postawione osobistości zakładają się.

Dla czego?

Skąd w kieszeni Ministra Informacji znalazł się zagadkowy prezent. Czy nie spowoduje on nagłej choroby lub wypadku? A może przyniesie się oświecenie i nagłe rozjaśnienie umysłu Redaktora Głównego? Nad tymi zagadkami pracuje i najbliższym okresieawiadomi Redakcję - nowy, nieznanany, lecz dobrze zapowiadający się detektyw Klitwy / jeszcze pozostający w uryoku /.

Mikus Trąbka.

CZY MOŻEĆ PALIĆ ?

DO WAS, OBYDWOY I DZIENCENIĄ ZWRACAM SIĘ W TEJ "PALĄCZY" SPRAWIE. WASZE BOWIEM USTONIKOWANIE SIĘ DO NAŁOZU. PALENIA MOŻE W DUŻYM STOPNIU ZANIECZ NA LOSACH WASZEGO ŻYCIA. NIEWIEMO Z SPOŚRÓD WAS NIS, ŻE NAŁOZ PALENIA JEST NIEMNIEJSZY, JEŚLI NIE WIEKSZY ZEEN SPOŁECZENIA NIE ALKOROLIZM, CHOCIAŻ UJEMNE ŚRUTKI NAŁOZU PALENIA UJASNIAJĄ SIĘ ZA-SZYCZAJ DOPIERO PO UPEŁYWIE LAT.

Jak ogólnie wiadomo, liście tytoniu zawierają jeden z najsilniejszych, znanych nam jądów - nikotynę. Już jedna kropla nikotyny może zabić człowieka, 5-6 kropli zabija konia. Podczas palenia papierosa część nikotyny, mniejsza przy powolnym, większa podczas szybkiego palenia, przechodzi z dymem tytoniowym do jamy ustnej i dróg oddechowych palacza, gdzie nie- ga wchłanianiu.

Ostre objawy zatrucia / zawroty głowy, bledosc, wymioty, biegunka / znane są prawie każdemu początkującemu palaczowi - niekiedy zniechęcają one do palenia na całe życie. Pomimo późniejszego przystosowania się organizmu do nikotyny i szybkiego jej rozkładu, nieustające w ciągu dziesiątek lat wchłanianie nikotyny nie może być obojętne dla zdrowia.

Do jakich chorób usposobia nałóg palenia ?

Zatrucie ustroju palacza potęgują jeszcze liczne inne jady znajdujące się w dymie tytoniowym. Naocznie miejsce podród nich najsmiejsze nycce trujący tlenek węgla, znany ogólnie jako czad. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że odporność palacza jest obniżona, prawdopodobnie ze skutku ubytku witaminy C. Trzebażby się tym nigdy innymi większa wśród palaczy zapadalność na gruźlicę.

U większości palaczy rozwija się przewlekłe podrażnienie dróg oddechowych, spowodowane drażniącym działaniem dymu tytoniowego. W wyniku przewlekłego kaszlu płuca i klatka piersiowa tracą swą elastyczność, z czasem dochodzi do stałego rozdęcia pęcherzyków płucnych, czyli rozszerzenia płuca, co utrudnia wymianę gazów i zwiększa opory dla pracy serca.

Do najsilniejszych następstw nałogu palenia należy zwrócić uwagę na raka piersi, usadowionego zazwyczaj w oskrzelach. Należy on też dais do naj- bardziej rozpowszechnionych nowotworów złośliwych, przynajmniej u mężczyzn. Pewni częstotność raka wzrasta i u kobiet. Na 100 przypadków raka płuca aż 98 stwierdzono u palaczy, a tylko 2 u niepalaczy.

Szczególne dużo szkód wyrządza nałóg palenia u przewoźców pokar- nowym. Drażniące działanie dymu tytoniowego i jego składników politykanych ze dymu wywołuje, podobnie jak w płucach, stan niedostatek. Nieustraszenie występujące u młodocianych palaczy, nie mówiąc już o innych dolegliwościach, jest zazwyczaj przejawem niedostatek.

Cieńszym schorzeniem rozwijającym się na podłożu niedobytu jest choroba przedowa żołądka i trzustki. Większą skłonność młodocianych palaczy do tej choroby jest niezaprzeczalna.

Dowodzonym jest u namiętnych palaczy przedczesny rozwój stwardnienia naczyń krwionośnych / sklerosa /. Stwardnienie naczyń wieńcowych serca sprzyja powstawaniu zawalów mięśnia sercowego - u palaczy dwukrotnie częściej niż u niepalaczy. Palacze wykazują też winośną skłonność do napadów duszności bolesnej, powodowanych niedokrwieniem i niedotlenieniem mięśnia sercowego. Do częstszych zaburzeń palacza nieprawidłowości rytmu serca. Umięśnienie na tytoniu, prowadzące niedopuszczalnie często do kłopotów, może być przyczyną groźnej choroby Burgera, kończącej się często gorszą kłopotami i ich amputacją.

Zatopek nie pali!

Stażo zatrucia móżdgu nikotyną i tlenkiem węgla, niedobór witaminy C, sklerosa naczyń mózgowych w wieku starszym wywołują u palaczy zaburzenia nerwowe, czasem charakterystyczne jest przedowe sztywnienie palaczy. Badania sprawności móżdgu, przeprowadzone u palaczy wypadły na niekorzyść tytoniu.

Palenie wpływa też nie pomyślnie na postępy uczenia się młodzieży. Przeprowadzone dane statystyczne, dotyczące 152 uczniów w szkole w Alabamie / USA /.

Prziki	Niepalacze	Palacze
B. dobre	44 %	26 %
dobro	49 %	31 %
niedostateczne	38 %	50 %
bez promocji	30 %	56 %

Jak widzimy, liczba uczniów z wynikiem b. dobrym jest u nich nieproporcjonalnie mniejsza niż wśród niepalaczy. Liczba uczniów z wynikiem niedostatecznym, a zwłaszcza brak promocji, znacząco przeważa wśród uczniów - palaczy.

Zatrucie móżdgu składnikami dymu tytoniowego może być / wynika z bezwrotności tytoniowej palaczy, stanów przygnębienia bądź zmęczenia, nieudolności. Skłonność namiętnych palaczy do zaburzeń psychicznych jest większa.

Jak ujemnie wpływa palenie na kondycję fizyczną człowieka, w tym wyczerpanie sportowca, o tym wiedzą najlepiej sami sportowcy. Jako przykład przytoczymy przebieg przebiegu 100-kilometrowego marzu, a którego przed ukończeniem zawodów musieli wycofać się : 48 % osób spośród niepalaczy i tylko 27 % spośród 37 niepalaczy. Palacze nie tylko nie są dobrymi długodystansowcami, ale nie rozwijają także należycie szybkość na krótkich dystansach.

Unikanie alkoholu jest - rzecz jasna - dla sportowców nie mniej ważne. Naszym taternikom przypominają o tym spotykane w Fairbank ostrzeżenie: "Harciarzu ! Największy wróg harciarza - to tyton i alkohol".

Szkodliwy wpływ palenia na zdolność do wysiłku sportowego tłumaczy się nie tylko zatruciem móżdgu i mięśni składnikami dymu tytoniowego, ale także stwierdzonym przez nas w tych warunkach ubytkiem witaminy C. Szeroko wśród sportowców rozpowszechnione spożywanie soku z tych soków owocowych, zwłaszcza cytryn i pomarańczy, jest zatem z pewnością. Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, że podczas jakiegoś "konkursu" zawodowych szermierzy zwyciężył ten, który przez cały czas zawodów nie palił.

Palenie może też oddziaływać ujemnie na wzrok, słuch, powonienie, smak, hamuje wzrost przyspiesza starzenie się.

Analizując szkody na zdrowiu wyrządzone przez nałóg palenia trzeba zawsze uwzględnić większą czy mniejszą wrażliwość danego osobnika. W niektórych ludziach szkodzi już nawet bardzo umiarkowane palenie. Osoby namiętnych palaczy, ciążących się względnie dobrze zdrowiem w wieku późniejszym - zdarza się to i u alkoholików - stanowią wyjątek, a nie regułę, jak sądzą zainteresowani palacze.

Nie sądzicie, że rejestr szkód wyrządzonych przez nałóg palenia został wyczerpany - podaliśmy tylko najważniejsze i bardziej was interesujące.

Zatrzymasz nie tylko siebie.

Wiedziecie również wiadomoście sobie, że wobec ogromnego rozpowszechnienia nałogu palenia szkody stały się powstają stanowią bolesną społeczność - zwłaszcza że każdy palacz zatrzyma nie tylko samego siebie, ale i innych ludzi. Ofiary palaczy rekrutują się spośród ludzi zmasakrowanych przebywających w towarzystwie palaczy w niebezpiecznych warunkach.

Wdechując dym tytoniowy wypuszczony z ust palaczy, stają się oni przysuszanymi palaczami biernymi, narażonymi na niebezpieczeństwa związane z nałogiem palenia.

Zo społecznego punktu widzenia palenie tytoniu wyrządza szczególnie duże szkody młodzieży. Jak wiecie, młodzież chłopcy - a nawet dziewczęta - podrywają palic bardzo wcześnie. Palą nawet dzieci. Niektórzy przyswajają sobie tego nałogu w tak młodym wieku, że nie mówią o tajemnicy przed rodzicami lub opiekunami, świadczą na ogół o małym odpornym charakterze.

Jak już mówił, młodzieńcy palacze gorzej się uczą, są mniej pilni, a także mniej karni. Psycholodzy twierdzą zgodnie, że wczesne palenie demoralizuje młodzież. Stwierdzono np., że karze są różne przez winienia podlegli znacznie większy odsetek uczniów-palaczy niż niepalaczy.

WSPRYĆ SĄĆ MŁODZIEŻ ?

Obec wszystkich tych szkód wyznania się pytacie, co spowodować wie, chłopcy i dziewczęta, na niebezpieczną drogę ?

Nie uloga wątpić, że ogromną rolę w przyswajaniu sobie nałogu palenia odgrywa naśladowanie, a mówiąc obrazowo, naśladowanie starszych. Jak to stwierdził już Darwin, małpy również sągą palic tytoniu. Zrozumiałe, że początkowe naśladowanie może s blizkiem czasu stać się przyswajaniem. Pozbawieni należycie krytycznym młodni palacze, stają się w naszym umiarkowaniu ludźmi dojrzałymi. Wymaganiem papieros w ustach młodego chłopca, uważany przez niego za symbol męskości, tylko go odraża, papieros zaś w rękach młodej dziewczyny szpeci ją.

Pewne powinowactwo między papierosem a smoczką, między paleniem a instynktem ssania, na pewno nie podnosi splendoru nałogu, który jest sprzeciwieniem estetyki, skraca życie a z ludźmi robi niewolników. Nie, stanowiącoby zbyt wysoki naraz na poronną "samodzielną" ...

Nie zatem dziwnego, że przeciwników tego zgubnego nałogu spotykamy wśród najwybitniejszych umysłów, jak m.in. Balzac, Goethe, Pawłow, Pasteur, Chajkow, więc rad starego profesora, przyjaciela młodzieży - w przyszłości bądźciecie ma tylko wścieczni.

Wydawnictwo w Łodzi
"WYDAWCA DZIENIA"

REDAKCJA "KD" JEST DRUGA MEMU SERCU - MÓWI PANI PREMIER

KRYZYS W "KD" ZAZĘGNANY

Praga /KAT/ Na wiadomość o rehabilitacji red. W. Makolągwy zaplanowało w redakcji "KD" niezwykle poruszenie. Było ono tym bardziej uzasadnione, ponieważ ogłoszono konferencję prasową w Pałacu Republiki. Ze względu na nierwykłość tej konferencji i ogromną wagę poruszonych na niej spraw przybyła na nią osobiście red. Makolągwa. Pani Premier ujrawszy wynędzniałą i przybitą, lecz zawsze szlachetną sylwetkę tego wybitnego człowieka prasy wzruszyła się niezmiernie i jeszcze raz wyraziła w gorących słowach swoje ubolewanie i sympatię. Potem podała redaktorowi rękę, którą tenże z zachwytem ucałował; potem ucałował jeszcze plus ultra, co wywołało ogromne poruszenie w całym Zespole Redakcyjnym "KD". Fakt pogodzenia się Premiera z red. Makolągwą stanowi dla Redakcji zapowiedź zbliżenia się złotego okresu dla naszej prasy.

Pani Premier stwierdziła, że brak w naszym państwie Ministerstwa Kultury daje się dotkliwie odczuć. Częściowo powiedziała P. Premier - zastąpi je Ministerstwo Informacji. Minister Terlecki otrzymał polecenie powołania Komisji, która opracuje statut nagrody państwowej. Nagroda ta będzie przyznawana w postaci orderu ludziom najbardziej zasłużonym naszej Republice. Wyróżnienie to będzie się nazywało "Order Makolągwy".

Skromny, jak zwykle, redaktor naczelny, od ówcz. firmowania tego rodzaju impresy podkreślają, że jest wiele bardziej zasłużonych od niego obywateli Republiki, których imieniem można by nazwać Wielką Nagrodę Państwową.

P. Premier oświadczyła, że wobec powyższego odznaczanie to otrzyma nazwę "Ordenu Poręby".

Naczelnej Radzie Pańskiej, Klitwiankom i Klitwianom, Wasołych Świąt i niczym nie zakłóconej, harmonijnej konsumpcji zarówno w dziedzinie potraw ciałaskich jak i duszowych - życzy
Redakcja "Klitwy Doskonałej".

I X X X X
X X X X X

Podziękowanie

Całkowicie Zwyczajnemu Naczelnej Rady Pańskiej dn. Wiel. okładamy gorące podziękowania za przepięknie wypełnione pierwsze strony zeszytów odpraw drużynowych. Podkreślamy również piękny wybór cytatów i fragmentów, jak i celności w ich zastosowaniu do katechizmu.

Klitwianie - Bratysławo!

W 200 Wareszawskim urodziły się niedawno dwa miliony, w związku z czym przeżyłamy szczególniej Pani Minister nasze najszczerze gratulacje

Klitwa Doskonała!

Na ostatnim spotkaniu Klubu dyskusyjnego Republiki wrocławski pierwszym obywatelom dowody osobiste. Jak wiemy Min. Białodu i Gabinet Rady Ministrów szykuje się do wydania dalszych dowodów

ZBROJA SIE CHYLIŁA, W KROKNO POCHYBY POWSTANIE REPUBLIKI KLITWIAN
BIEGŁY BIEŻĄC TO 29 MARZEC
Z jak wstąpi Republika, powstała 29. grudnia/

Do niedawna kryzysie cały dotychczasowy pracujący zespół redakcyjny postanowił brzyknąć z pracy uwadliwiając szersze, czy też nie, ale realne wystąpienie dwóch wódców armii kłitwińskiej. Na wiadomość o tej decyzji do redakcji napłynęły dziesiątki listów z żądaniem nie maileśliwym potwierdzenia stwierdzeń nam zarzutów. Żądano od nas wznowienia pracy pod kierunkiem red. Makolągwy. Żądano ukazania sprawców kryzysu. Zdarzyły się niestety listy napowiadające rękoczynny do :

"Jeżeli dalej będziesz się wykłupał, to cię tak kopną, że ludowa armia nie nie pobiera. Pisz następnym numer".

Pod presją opinii publicznej musiała się wreszcie wypowiedzieć Pani Premier.

Do Redaktora Naczelnego
"Kłitwy Doshonkiej"

Makolągwy.

W związku z listem, który wpłynął do Redakcji Waszego posytnego pióra oraz notą redakcji w wyz/wym. sprawie stwierdzenia, że listów zawiera cały szereg nieprawidłowych danych. Proszę zapewnić, że wyjątek naszego Rządu oraz moja własna jest oszkowicie po stronie Redakcji i Pani Szanowny Pani Redaktorze.

Chciałabym jedynie nadmienić, że zgadzam się z autorami listu w sprawie przysyłania przez lud notatek i artykułów do "Kłitwy Doshonkiej", oraz podpisuję się pod wysuniętym przez nich tekstem: "Niech żyje ukończona Republika Kłitwińska i jej dziełcy lud".

Premier Rep. Kłitwińskiej.

Oświadczanie R. Premier pozornie szczere, przynosi bądź do bądź otrzywane poparcie Rządu i przysnanie się do popełnionych błędów, to już niestety plaszczony do rozumów.

Natomiast pismo Rady Ministrów ocenia nieetyczne obraźliwie. Pomija się w nim sam fakt kryzysu w "KD", jego przyczyny i skutki, prosiąc o wydanie nowego numeru "KD". KD, pismo to podpisał radca A. Głiwol, sądząc, że jego intencje były szczere, natomiast uległ jakimś innym wpływom, może Min. Nihiladu. A oto treść listu:

Rada Ministrów
Republiki Litwiskiej

Warszawa, dnia 24 marca 1961 r.

Min. Informacji

w/n

JWP red. Makolągwa

Urząd Rady Ministrów Republiki Litwiskiej zwraca się z prośbą o wydanie w najbliższym czasie nowego numeru prasowego Republiki. Ostatnie wydarzenie w Kraju i na świecie zasługuje na szczególne uwzględnienie w naszej prasie.

Numer "KD" winien się ukazać w czasie wyjeżdżki do zaprzyjaźnionego naszego Kraju, a mianowicie do Republiki Stanów Kambinowskich. Jednocześnie zwracamy się z prośbą o przesłanie całemu ludowi i naszym przyjacielom jak najserdeczniejszych życzeń z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocy. Proszę życzyć im Wesołego Jajka, dużej ilości spożycia alkoholu, dwukrotnego płukania zębada 37^o stopniowej enery i wszelkich innych rzeczy z tym związanych. Chcielibyśmy też przekazać podobne życzenia Waszej Excelencji i życzyć dobrej kondycji w wydawaniu "KD". Dziękując za wypełnienie prośby przesyłamy nasze Litwińskie

Cs u j

Urząd Rady
Ministrów Rep. Lit.

W każdym razie przystąpiliśmy do pracy. Zasługa to przede wszystkim Myśliciela i Kicia Trąbki. Prosimy ich o dalsze korespondencje. Na nasz apel zareagowali obywatele ukrywający się pod pseud. Kicie Trąbka i Myśliciel. Oni to sprawili, że przystępujemy do pracy w redakcji. Ich korespondencje w dziale "Myśli" drukujemy obok.

x x x x x x x x
x x x x x x x x
x x x x x x x x
x x x x x x x x
x x x x x x x x
x x x x x x x x